

Dlaczego nowy model wzrostu polskiej gospodarki potrzebuje sprawnych instytucji rozwoju?



MIROSŁAW CZEKAJ

Prezes Zarządu, Bank Gospodarstwa Krajowego

W obliczu narastającej globalnej rywalizacji Polska stoi przed koniecznością przejścia na nowy model rozwojowy, oparty na technologicznej niezależności, silnym sektorze przemysłowym i rosnącej ekspansji kapitałowej przedsiębiorstw. Kluczową rolę w tym procesie odgrywają publiczne instytucje rozwoju, które redukują ryzyka inwestycyjne, mobilizują prywatny kapitał i budują systemową współpracę między nauką, biznesem i państwem. Od zdolności do integrowania tych wysiłków zależy, czy polska gospodarka wykorzysta moment przełomu i w nadchodzącej dekadzie umocni swoją odporność oraz konkurencyjność.

To, że polska gospodarka potrzebuje nowego modelu rozwojowego, stało się już oczywiste dla większości ekonomistów i obserwatorów naszego życia gospodarczego. Decydujące w ciągu ostatnich 30 lat o napływie inwestorów zagranicznych i naszym sukcesie gospodarczym czynniki to wysoka jakość kapitału ludzkiego przy relatywnie niskich kosztach pracy; konwergencja instytucjonalna i otwartość na rynki globalne, którą zapewnia nam członkostwo w Unii Europejskiej, oraz ambicja, pasja i zdolności adaptacyjne polskich przedsiębiorców. W perspektywie następnych lat czynniki te nie wystarczą już same w sobie do podtrzymania dynamicznego wzrostu.

Dotychczasowe źródła polskiego sukcesu – kapitał ludzki, instytucjonalna konwergencja i otwartość na świat – przestają wystarczać do utrzymania tempa wzrostu. Przed gospodarką stoi konieczność zbudowania nowego modelu rozwoju, zdolnego sprostać wyzwaniom nadchodzącej dekady.

Trzy filary konkurencyjności w warunkach globalnej rywalizacji

W najbliższych latach tempo rozwoju naszej gospodarki będzie zależało od tego, czy uda nam się wyrosnąć z roli efektywnego

Polska gospodarka zyska przewagę w świecie rosnącej rywalizacji tylko wtedy, gdy przestanie być wyłącznie dostawcą dla globalnych liderów i zacznie dołączać do ich grona. Warunkiem tego są: suwerenność technologiczna, silny sektor przemysłowy oraz ekspansja firm zdolnych budować silną pozycję na rynkach międzynarodowych w kluczowych niszach.

dostarczyciela wysokiej jakości dóbr i usług dla światowych liderów technologicznych i dołączyć do grona tychże liderów. Kluczową rolę na tej drodze odgrywać będą zdolności do odnalezienia się w świecie narastającej geopolitycznej i ekonomicznej konkurencji. To, w jakim stopniu zdolności te będziemy posiadać, zależy w dużej mierze od trzech czynników:

- suwerenności technologicznej w wybranych kluczowych dziedzinach,
- zbudowania silnego sektora przemysłowego w obszarach ważnych dla koniecznych i planowanych inwestycji infrastrukturalnych,
- wsparcia ekspansji tych polskich firm, które dzięki innowacyjnym rozwiązaniom mogą uzyskać regionalną, a nawet globalną pozycję quasi-monopolistyczną w niszach, w których działają.

Rola instytucji rozwoju w budowaniu technologicznej niezależności

We wszystkich tych aspektach kluczowa jest rola efektywnych publicznych instytucji rozwoju. W Polsce oznacza to przede wszystkim podmioty z grupy PFR, z których największym jest Bank Gospodarstwa Krajowego.

Podmioty te, poprzez preferencyjne kredyty, gwarancje czy też własną bezpośrednią działalność inwestycyjną, umożliwiają dostęp do kapitału tam, gdzie możliwości instytucji komercyjnych są ograniczone. To definicja tak zwanego „działania w luce”. Instytucje rozwojowe mogą też odgrywać rolę katalizatora, który pobudza inwestycje prywatne. Poprzez swoją obecność w procesie inwestycyjnym zmniejszają postrzeganą skalę ryzyka finansowego, prawnego, a nawet technologicznego, i dzięki temu przyspieszają wdrażanie nowych rozwiązań. Elementem ich misji jest także współpraca z ośrodkami naukowymi i uczelniami, dzięki której możliwy staje się transfer wiedzy oraz komercjalizacja badań.

Wykorzystując dostępne im narzędzia, publiczne instytucje rozwoju mogą wspierać przedsiębiorstwa w procesie budowania ich niezależności technologicznej – finansować projekty badawczo-rozwojowe, rozwój infrastruktury laboratoryjnej, a także wspierać organizacyjnie i finansowo programy współpracy międzysektorowej. Publiczne instytucje pełnią tu rolę integratora – mogą łączyć naukę, biznes i sektor państwowy w spójną sieć współpracy.

Ważnym elementem budowy sektora przemysłowego poprzez realizowane, konieczne inwestycje infrastrukturalne jest promocja tzw. *local content*. Oznacza ona maksymalizowanie udziału krajowych zasobów, kompetencji i podmiotów w realizacji kluczowych projektów. Publiczne instytucje rozwoju mogą tu działać na wielu płaszczyznach: tworzyć programy wspierające rozwój krajowych łańcuchów dostaw, wspierać firmy w procesach certyfikacji

Publiczne instytucje rozwoju są kluczowym ogniwem budowania technologicznej niezależności: wypełniają luki finansowe, obniżają ryzyko inwestycyjne i integrują współpracę między nauką, biznesem i państwem. Dzięki temu przyspieszają powstawanie innowacji i wzmacniają zdolność polskich firm do konkurowania na rynku globalnym.

jakości dla lokalnych podmiotów, a także ułatwiać ich udział w przetargach publicznych. Jest to szczególnie istotne w przypadku realizacji dużych projektów infrastrukturalnych.

Kluczowa jest także rola publicznych instytucji rozwoju we wspieraniu międzynarodowych ambicji przedsiębiorstw. Ich zadanie polega tu przede wszystkim na realizacji rządowych programów wsparcia, które ułatwiają wejście na nowe rynki, redukują ryzyka eksportowe oraz oferują narzędzia finansowania działań ekspansyjnych. Publiczne instytucje rozwoju oferują firmom ubezpieczenia i kredyty eksportowe, doradztwo rynkowe, wsparcie w pozyskiwaniu kontraktów oraz ochronę przed ryzykiem geopolitycznym i handlowym. Istotna może być też ich rola w realizacji współpracy dyplomatycznej i gospodarczej. Sieci zagranicznych biur handlowych i misji gospodarczych tworzą przestrzeń do nawiązywania relacji biznesowych, a aktywna dyplomacja ekonomiczna wzmacnia wiarygodność przedsiębiorstw na arenie międzynarodowej.

Spójna strategia gospodarcza oparta na współpracy

Technologiczna niezależność w wybranych dziedzinach, promocja *local content* oraz

skuteczna ekspansja zagraniczna to elementy spójnej, trwałej i odpornej na globalne zawirowania strategii gospodarczej. Publiczne instytucje rozwoju stanowią istotny element jej infrastruktury – zapewniają kapitał, wiedzę, sieci współpracy i bezpieczeństwo finansowe. Jednocześnie mogą pełnić funkcję animatora, który pobudza aktywność przedsiębiorstw, wzmacnia ich kompetencje i buduje zaufanie pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym.

Aby było to możliwe, publiczne instytucje rozwoju nie mogą jednak działać w próżni – w oderwaniu od działań innych instytucji publicznych i strategii biznesowych realizowanych przez przedsiębiorców prywatnych. Konieczne jest, aby były one elementem sprawnie działającego systemu.

Ostatnim przykładem takiego systemowego podejścia jest ogłoszony niedawno program Innovate Poland. Jego celem jest wsparcie kapitałowe najbardziej innowacyjnych polskich przedsiębiorstw, które mogą zarówno zapewniać niezależność technologiczną, jak i wzmacniać polski komponent w projektach infrastrukturalnych oraz wychodzić z sukcesem

Odporna strategia gospodarcza wymaga współpracy wszystkich instytucji publicznych i prywatnych, bo tylko zintegrowany system jest w stanie zapewnić technologiczną niezależność, wzmacniać krajowy przemysł i wspierać ekspansję firm. Programy takie jak Innovate Poland pokazują, że skuteczny rozwój zaczyna się tam, gdzie kapitał, wiedza i instytucje działają wspólnie.

na rynki globalne. Jest on owocem współpracy
pomiędzy Ministerstwem Finansów,
instytucjami z Grupy PFR – w tym BGK
– międzynarodowymi instytucjami rozwoju

oraz komercyjnym sektorem finansowym.
Zdolność do takiej współpracy jest
podstawowym warunkiem wchodzenia naszej
gospodarki w nowy model rozwoju. ■

O AUTORZE

Mirosław Czekaj – Prezes Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego. Doktor habilitowany, profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Posiada 30-letnie doświadczenie w zarządzaniu dużymi podmiotami gospodarczymi, w tym bankami i instytucjami finansowymi. Zasiadał w radach nadzorczych instytucji finansowych i podmiotów gospodarczych.

Partnerzy

